

Listopad 2018. Przyjdź Duchu Święty!

„Jak Ojciec mnie posłał – tak i Ja was posyłam. Weźmijcie Ducha Świętego.”
J 20, 21-22.

Wszystko rozpoczęło się od zesłania Ducha Świętego. Apostołowie byli razem z Maryją, modlili się i Duch Święty zstąpił na nich – Dz 2, 1-4. Zaraz potem ludzie zbiegli się i Piotr głosił Jezusa – *zabiliście Go rękami bezbożnych ludzi, ale Bóg wskrzesił Go... Jezus żyje, zmartwychwstał.* Dzieje Apostolskie opowiadają o ewangelizacji w początkach i tu często występuje słowo oikos, które jest dla nas kluczem w strategii ewangelizacyjnej dziś. Ale Dzieje Apostolskie ukazują Ducha Świętego, który działa przez apostołów i w sercach ludzi ewangelizowanych. **Duch Święty odgrywa pierwsze skrzypce w ewangelizacji.** Jest początkiem i końcem ewangelizacji. EN 75 – „**Nigdy nie może zaistnieć przepowiadanie bez pomocy Ducha Świętego... Duch Święty jest głównych Sprawcą w szerzeniu Ewangelii.**” Ewangelizacja jest procesem – drogą człowieka, który szuka i Ducha Świętego, który przychodzi z pomocą, w tym wydarzeniu uczestniczą świadkowie – modlą się i głoszą. Widzimy to na przykładzie kursu Alpha, który jest głoszeniem, są świadkowie, zespół prowadzący i uczestnicy, którzy przychodzą przez 10 tygodni na spotkania i krok po kroku dokonuje się proces ewangelizacji. W strategii oikos wyróżniamy 8 etapów w drodze podążania wspólnie – ewangelizatora i ewangelizowanego.

Proces ewangelizacji:

Pierwszy etap **oikos** – po modlitwie do Ducha Świętego wypisujemy na kartce z naszego otoczenia – z naszej rodziny, sąsiedztwa, ludzie z pracy lub uczelni, weekendowi przyjaciele... Próbujemy rozeznaczyć te osoby co do ich sytuacji religijnej w stosunku do Boga, Kościoła, otwartości na relację z nami, bliskości w komunikacji. Modlimy się aby rozeznaczyć te osoby co do których wydaje się że Pan wzywa mnie do ich ewangelizacji, powiedzmy wypisałem 20 osób, ale na pierwszy ogień 2 z nich ukazują mi się jako najbliższe poprzez bliskość w pracy, rozmów, częstego przebywania z nimi może to być mój brat, kolega z którym codziennie pracuję przy biurku, sąsiad, którego spotykam. Modlitwą obejmuję wszystkich 20 osób, ale w sposób szczególny wymieniam te, które są na pierwszym planie, kartkę trzymam przy sobie, np. wkładam do Pisma Świętego, aby pamiętać, za kogo się modłę.

Drugi etap to **modlitwa** – modlitwa codzienna, wytrwała i specjalnie ukierunkowana, prosząc przed Panem aby Duch Święty zstąpił na te osoby. Najlepiej gdy dokonuje się przed Najświętszym Sakramentem, może to być koronka do Miłosierdzia Bożego, różaniec, modlitwa w językach. Ważne aby modlić się codziennie i wytrwale nie oczekując szybkich rezultatów.

Trzecim etapem jest **służba** – Mt 25, 40 – „*Wszystko co uczyniliście jednemu z tych braci najmniejszych mnieście uczynili*”. Kiedy służymy innym to porusza nasze serce, ponieważ zdajemy sobie sprawę, że służymy Jezusowi Chrystusowi służąc budujemy mosty przyjaźni dzięki którym poznajemy serce i potrzeby brata i siostry. Na tym etapie dajemy bratu świadectwo miłości, ponieważ miłość wyrażona służbą to klucz otwierający każde serce. „**Człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli, a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami**” EN 41.

Czwarty etap to **dzielenie**. Paweł VI mówi nam „**Za pomocą tego cichego świadectwa owi chrześcijanie podsuwają tym, co patrzą na ich życie nieuniknione pytania: dlaczego są takimi? Dlaczego tak żyją? Kto albo co ich pobudza? Dlaczego przebywają między nami?**” EN 21. To jest odpowiednia chwila, żeby dzielić się nie tylko sobą ale Jezusem Chrystusem, Jego działaniem w naszym życiu. Od cichego świadectwa życiem przechodzimy do wyraźnego głoszenia Jezusa jako Pana. Jest to konieczne, „ponieważ nawet najpiękniejsze świadectwo przestanie kiedyś oddziaływać bez objaśnienia, podbudowania, rozwinięcia go przez jasne i jednoznaczne głoszenie Pana Jezusa”.

Piąty etap **objaśnianie**. J 8,12 „**Ja jestem światłością świata. Kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia**”. To czas w którym odpowiadamy na wiele pytań, coraz bardziej głębszych i zajmujących, które w zaufaniu stawia nam brat czy siostra. W ten sposób odpowiadamy na zalecenie świętego Piotra, który mówi nam byśmy byli zawsze gotowi do „*uzasadnienia tej nadziei, która w was jest*” IP 3, 15.

Szósty etap **zawierzenia**. To czas w którym poprzez głoszenie w sercu brata rośnie pragnienie powierzenia swojego życia Jezusowi, zawierzenia Mu i **uznania Panem i Zbawcą**, w ten sposób ewangelizator – misjonarz wypełnia swoje zadanie.

Siódmy etap to **przyrowadzenie do wspólnoty**. Przyjęcie Jezusa jako jedyne Pana życia sprawia, że tek którego ewangelizujemy ma coraz większe pragnienie poznania Go, pokochania Go, podążania za Nim coraz dalej. Wspólnota stanowi odpowiednie środowisko dla przyjęcia i wspierania, towarzyszenia nowoprzybyłemu w drodze odkrywania Jezusa.

Ósmy etap – **od wspólnoty do parafii – Kościoła**. Poprzez uczestnictwo w życiu wspólnoty nasz brat czy siostra rozpoznaje Kościół, który jest wspólnotą i który urzeczywistnia się w parafii. Odnajdując się najpierw we wspólnocie i wzrastając w wierze poznaje czym jest Kościół i jak uczestniczyć w jego życiu we wspólnocie parafialnej.

W procesie ewangelizacji oikos drugim etapem jest **modlitwa**, która rozpoczyna się gdy wchodzimy w ewangelizację, ale nigdy się nie kończy. W życiu człowieka wierzącego modlitwa nie jest jakimś zjawiskiem marginalnym, ciężkim obowiązkiem, ale koniecznością. Bez modlitwy nie ma wiary, modlitwa jest naszym życiem, w modlitwie jest wielka siła miłości, w której Duch Święty działa w naszym sercu i przez nas działa na ludzi za których się modlimy. Bez modlitwy nie ma ewangelizacji. Paweł VI napisał „*techniczne środki ewangelizacji są dobre ale choćby były absolutnie doskonale nie zastąpią cichego tchnienia Ducha... jeśli zatem Duch Święty tak wielką rolę odgrywa w życiu Kościoła to z pewnością największą odgrywa w dziele ewangelizacji. Nie bezpodstawnie i nie przypadkowo początek ewangelizacji przypadł na dzień pięćdziesiąticy; stało się to właśnie pod tchnieniem Ducha Świętego. Można więc powiedzieć, że Duch Święty jest głównym Sprawcą w szerzeniu Ewangelii ponieważ On pobudza do przepowiadania i przygotowuje serce człowieka do przyjęcia i rozumienia Słowa Zbawienia. Również słusznie można twierdzić, że jest On celem i kresem wszelkiej ewangelizacji. On sam bowiem dokonuje swego stworzenia, mianowicie tworzy nową ludzkość, do której ewangelizacji winna zmierzać poprzez*

ową jedność w różnorodności, do której prowokuje przepowiadanie Ewangelii w społeczności chrześcijańskiej” EN 75. Jezus powierza nam misję ewangelizacyjną, Kościół zachęca nas abyśmy mieli odwagę iść tą drogą. Zadanie jest trudne, z pewnością niemożliwe jeśli zawierzmy jedynie naszym ludzkim wysiłkom. Sam Jezus kazał uczniom oczekiwać Ducha Świętego zanim będą wypełniać misję głoszenia Ewangelii. Duch Święty to Miłość, która jednoczy Ojca i Syna, zstępuje na ludzi, żeby mogli poznać Ojca i głosić, że Jezus jest Panem. Jego obecność w sercach naszych uzdalnia nas do miłości zgodnie z nakazem Pana. Duch Święty zna wnętrza serc i sposoby na to by do nich dotrzeć, On wkłada w nasze usta słowa, które przekonują, przekazują radość Prawdy, wielkość litościwej miłości Ojca. On sprawia, że każdy nasz ruch i każde nasze działanie ewangelizacyjne jest skuteczne. Dlatego tylko nieustanna modlitwa i pokorne, ale zdecydowane wołanie o dar Ducha Świętego i Jego charyzmatyczną moc zapewni skuteczność naszemu zaangażowaniu w głoszenie Ewangelii. Duch Święty, wzywany każdego dnia inspiruje i ożywia naszą modlitwę, która coraz bardziej przybliża nas do Chrystusa.

Jak mamy się modlić? To nie może być modlitwa marginalna, schematyczno-skrótowa. W Duchu Świętym modlitwa przybiera różne formy, przede wszystkim mamy modlić się z wiarą, otwartością, wsłuchując się co mówi do nas Pan, posługujemy się Pismem Świętym, którym jest Słowo Pana, czytamy i rozważamy Słowo Boże. Uwielbienie w którym wyznajemy wielkie dzieła Boże w naszym życiu osobistym, wyznając kim dla nas jest Jezus Chrystus. Dziękczynienie za wszystkie dobrodziejstwa, które Bóg w nas sprawia. Wstawiennictwo za ludzi których Pan nam powierzył w przestrzeni naszego oikos. W cichej adoracji, która prowadzi do coraz większego zakochania się w Jezusie, poprzez kontemplację, ufne oddanie się Jezusowi i pokorne powierzanie się Jego woli. Wreszcie Eucharystia to ofiara Jezusa Chrystusa, źródło i szczyt naszego życia i misji Kościoła, jak najczęstsze uczestniczenie w niej, nawet codzienne.

Jan Paweł II napisał: „**Nasze chrześcijańskie wspólnoty winny stawać się prawdziwymi szkołami modlitwy, w których spotkanie z Jezusem nie polega jedynie na błaganiu Go o pomoc, ale wyraża się też przez dziękczynienie, uwielbienie, adorację, kontemplację, słuchanie, żarliwość uczuć, aż po prawdziwe urzeczenie serca. Ma to zatem być modlitwa głęboka, która jednak nie przeszkadza uczestniczyć w sprawach doczesnych, jako że otwierając serce na miłość Bożą, otwiera je także na miłość do braci i daje nam zdolność kształtowania historii wedle zamysłu Bożego**” NMI 33.

Jak się modlić za swoje oikos?

1. Z wiarą – „proście a będzie wam dane, szukajcie a znajdziecie, kołaczcie a zostanie wam tworzone” Łk 11,9. „Jest to bowiem dobre i miłe w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” 1Tm 2,3-4.
2. Wzywając Ducha Świętego – jedynie prawdziwa modlitwa rodzi się w bliskości Ducha Świętego. Święty Serafin z Sarowa mówi, że prawdziwym celem życia chrześcijańskiego jest zdobywanie Ducha Świętego.” Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości, napełnia nasze serce miłością, przemienia nasze życie.

3. Z wytrwałością - „Przy każdej sposobności módlcie się w Duchu. Na tym właśnie czuwajcie najusilniej i proście za wszystkich Świętych” Ef 6,18. Błogosławiąc - błogosławić znaczy poświęcić, uświęcić, wysławiać, wychwalać, wyrażać wdzięczność, dobrze życzyć, przyzywać Boskiej opieki „niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą i niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem” Lb 6, 24-26.
4. Przebacząc – „A kiedy stajecie do modlitwy przebaczcie jeśli macie coś przeciw komuś” Mk 11,25. Niektórzy ludzie z naszego otoczenia, oikos mogą być dla nas dokuczliwi, śmiejąc się z nas, raniąc nas. Na modlitwie trzeba prosić abyśmy byli zdolni przebaczyć im okazując im życzliwość i dobre słowo.
5. Adorując. Częsta adoracja przybliży nas do Pana, uzdrawia serce, daje nadzieję, odnawia pragnienie służenia braciom. Adoracja Najświętszego Sakramentu jest pierwszym filarem w ewangelizacji dlatego tak ważne jest abyśmy stawali przed Panem w postawie uwielbienia, głosili świętość Boga wpatrując się w Jego realną obecność w Najświętszym Sakramencie. Adoracja jest więc podstawą naszej modlitwy w ewangelizacji. Godzina adoracji w tygodniu rozłożona na poszczególne dni jest zobowiązaniem każdego ewangelizatora.

Modlitwa ma wielką moc. To sam Duch Święty, który zstępuje i odnawia oblicze ziemi i działa też przez nas. W modlitwie nie ustawajcie, jest najlepszą częścią twojego życia. Nie zniechęcaj się, ani nie użalaj nad sobą gdy jest trud, cierpienie, przeciwności. To wszystko składaj na ołtarzu w Eucharystii.

Plan spotkania

1. **Uwielbienie** - modlitwa do Ducha Świętego – *Niechaj zstąpi Duch Twój...*

Mk 16, 15-18

Wiele jest serc, które czekają... *spontaniczne uwielbienie*

Jezus Chrystus moim Panem jest. Alleluja...

2. **Krótkie dzielenie:** niech każdy krótko opowie o swoim oikos, konkretnie za kogo się modli i kim są ci za których się modlisz?

Pan jest mocą swojego ludu...

3. Słowo Boże Dz 2, 42-47

Konferencja ks. Roman – odsłuchać

Pogłębienie – podziel się doświadczeniem twojej modlitwy za środowisko w którym żyjesz, jakie widzisz owoce systematycznej modlitwy w sobie samym? Jakie trudności?

4. **Modlitwa:** *Jezu Tyś jest Światłością mej duszy...* – spontaniczne dziękczynienie...

Święte imię Jezus...

Łk 11, 13, modlitwa prośb o Ducha Świętego dla nas i dla konkretnych osób z naszego oikos. *Duchu miłości wylewaj się na nas...*

Ojciec nasz... Jezu jedyny Pasterzu,

OGŁOSZENIA

Lektura uzupełniająca: Piergiorgio Perini **KURS LIDERÓW** – Sesja II str. 52-68